

Sygn. akt II CKN 76/97

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 1997 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - T. Wiśniewski (spraw.)

Sędziowie: SN - G. Bieniek

SA - H. Pietrkowski

Protokolant: I. Pawlata

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 1997 r.

na rozprawie sprawy z powództwa M. S.

przeciwko K. U.

o rozwiązanie spółki

na skutek kasacji powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 października 1996 r., sygn. akt I ACr [...]

**oddala kasację; zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę
1500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Uwzględniając powództwo wytoczone przez powoda M. S. przeciwko pozwanej K. U., Sąd Wojewódzki w W. (Sąd Gospodarczy) wyrokiem z dnia 7 czerwca 1996 r. rozwiązał spółkę cywilną „G.” A. w W., zawiązaną przez strony umową z dnia 31 marca 1993 r.

Według ustaleń Sądu Wojewódzkiego strony wskazaną umowę spółki prawa cywilnego zawarły na czas nieokreślony. Strony ustanowiły też pełnomocnika w osobie męża pozwanej – J. U., do którego należało m.in. prowadzenie kasy i księgowości. Zajmował się on też samą sprzedażą i kupnem pojazdów. W dniu 2 maja 1995 r. powód pobił męża pozwanej, przy czym u źródła tego incydentu tkwiły wzajemne niesnaski między stronami, dotyczące sposobu prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej. W związku z tym zdarzeniem pozwana w dniu 4 maja 1995 r. doręczyła powodowi pismo opatrzone datą 2 maja tegoż roku, w którym „zapowiedziała, że z dniem 1 czerwca 1995 r. nastąpi rozwiązanie spółki „A.”. W konsekwencji tego pisma w dniu 25 maja 1995 r. pozwana powiadomiła Urząd Skarbowy, że w ostatnim dniu maja 1995 r. dojdzie do remanentu likwidacyjnego, następnie zaś, konkretnie w dniu 5 czerwca 1995 r., zwróciła się do Urzędu Miejskiego w W. o wykreślenie spółki z ewidencji działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Wojewódzki uznał, że w dacie wyrokowania spółka zawarta przez strony nadal istniała. Zdaniem bowiem tego Sądu pisma pozwanej z dnia 2 maja 1995 r. nie można traktować jako wypowiedzenia, o którym mowa w obu paragrafach art. 869 k.c. Wobec zaś tego, że trwający między stronami konflikt stanowił ważny powód uzasadniający rozwiązanie spółki w trybie przepisu art. 874 k.c., powództwo tym samym należało uwzględnić.

W następstwie rewizji pozwanej, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 16 października 1996 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego i powództwo oddalił.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że w jego ocenie pismo pozwanej z dnia 2 maja 1995 r. stanowiło wypowiedzenie przez nią udziału w spółce. Jeżeli zaś tak, to spółka stron ustała z dniem 1 czerwca 1995 r. Skoro więc w dacie orzekania w sprawie przez Sąd pierwszej instancji spółka już nie istniała, to powództwo podlegało oddaleniu.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka powołuje się na pierwszą podstawę kasacyjną (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.) i zarzuca naruszenie art. 869 § 2 i art. 6 k.c. Domaga się zmiany tego wyroku przez oddalenie rewizji pozwanej albo też jego uchylenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w kasacji podważając trafność zaskarżonego wyroku z punktu widzenia określonych przepisów prawa materialnego nie zarzuca jednocześnie Sądowi Apelacyjnemu naruszenia przepisów prawa procesowego, stąd też poczynione w sprawie przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są wiążące zarówno dla samych stron niniejszego procesu, jak i dla Sądu Najwyższego. Wprawdzie skarżący kwestionuje prawidłowość powyższych ustaleń, w szczególności tych z nich, które dotyczą faktu doręczenia mu pisma z dnia 2 maja 1995 r. oraz istnienia ważnych powodów do wypowiedzenia udziałów w spółce przez pozwaną, jednakowoż czyni w aspekcie treści przepisu art. 6 k.c., nie zaś przepisów proceduralnych odnoszących się przeprowadzenia postępowania dowodowego. Takie ujęcie zagadnienia jest chybione. Problem rozkładu ciężaru dowodu ma bowiem znaczenie wówczas, gdy następstwa nieprzeprowadzenia bądź nieudania się dowodu spadają na stronę zobowiązaną do jego przeprowadzenia. W rozpatrywanej sprawie Sąd drugiej instancji bazując na ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym

wypowiedział się co do skutków prawnych określonych ustaleń - a to, że wypowiedź ta nie jest po myśli skarżącego, nie jest w ogóle kwestią rozkładu ciężaru.

Jeżeli zatem w sprawie jest ustalone, że pismo pozwanej z dnia 2 maja 1995 r. zostało jednak skarżącemu doręczone, to rzeczą Sądu Najwyższego jest li tylko ustosunkowanie się do zarzutu, że Sąd drugiej instancji błędnie zastosował przepis art. 869 § 2 k.c. Zdaniem skarżącego naruszenie wymienionego przepisu polega na przyjęciu, że „byt spółki ustał z dniem 1.06.1995 r., tj. w dniu wskazanym w piśmie pozwanej z dnia 2.05.1995 r.” Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu należy przede wszystkim zauważyć, że aczkolwiek zasadniczo wystąpienie jednego ze wspólników ze spółki prawa cywilnego nie oznacza utraty bytu spółki, to jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy zagadnienie to musiało kształtować się nieco inaczej. W wypadku bowiem spółki dwuosobowej, a taką właśnie spółkę utworzyły strony, wystąpienie jednego ze wspólników skutkuje rozwiązaniem spółki, jako że kodeks cywilny nie zna spółki cywilnej jednoosobowej. Jeżeli więc z miarodajnego dla Sądu Najwyższego ustalenia faktycznego wynika, że pozwana wypowiedziała swój udział bez zachowania terminu wypowiedzenia, a jednocześnie, co nader istotne, skarżący w przytoczonym zarzucie kasacyjnym nie podważa przyjętej przez Sąd Apelacyjny interpretacji „ważnych powodów”, które tkwiły u podstaw wystąpienia pozwanej ze spółki bez zachowania terminu tego wypowiedzenia, to siłą rzeczy nie można podzielić poglądu skarżącego, iż Sąd ten dokonał nieprawidłowej subsumcji. Wprost przeciwnie, trzeba uznać, że w tym zakresie Sąd Apelacyjny błędu nie popełnił i słusznie zastosował przepis art. 869 §2 k.c. do ustalonego stanu faktycznego.

Dodać trzeba, że zamieszczone jedynie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej rozważania skarżącego co do okoliczności, czy wystąpienie pozwanej ze spółki rzeczywiście podyktowane były „ważnymi powodami” w rozumieniu art. 869 § 2 k.c., nie stanowią wymaganego przez art. 393³ k.p.c. „przytoczenia podstaw

kasacyjnych” i z tego względu nie mogą one być przedmiotem bliższego zainteresowania ze strony Sądu Najwyższego.

Z przedstawionych przyczyn kasację powoda jako nie mającą usprawiedliwionych podstaw należało oddalić (art. 393¹² k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 oraz art. art. 391 i 393¹⁹ k.p.c.

aw

jg